

Relacja ze spotkania kwartalnego „W GCOP przy kawie”

23 czerwca 2015 r. ul. Jagiellońska 21, godz. 17.00



Przedstawiciele gliwickich organizacji pozarządowych w sumie już po raz 26, a drugi raz w 2015 roku spotkali się na spotkaniu kwartalnym „W GCOP przy kawie”. Było ono poświęcone Miejskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego (MRDPP), której druga kadencja rozpoczęła się w maju 2015r. Radosław Truś – przewodniczący MRDPP przedstawił pokrótce historię jej powstania oraz uwarunkowania prawne. Rozpoczął od interpretacji poszczególnych elementów nazwy MRDPP:

Miejska – nasza, gliwicka,

Rada - radzimy, zastanawiamy się, wyciągamy wnioski,

Działalności – liczy się praca, faktyczne działania,

Pożytku – by ta działalność była pożyteczna,

Publicznego – by była pożyteczna dla społeczeństwa miasta.



Jakie zadania należą do MRDPP? To: opiniowanie dużych programów, strategii, polityk miasta, a także projektów uchwał Rady Miasta dot. sfery zadań publicznych (w tym Programu Współpracy), wyrażanie opinii w sprawach dotyczących funkcjonowania organizacji, pomoc i wyrażanie opinii w przypadku sporów pomiędzy administracją a organizacjami, wyrażanie opinii w sprawach zadań publicznych, w tym zlecenia zadań organizacjom, rozpatrywanie innych spraw zgłaszanych do MRDPP.

Jak zaznaczył R. Truś, Rada nie do końca jest reprezentantem organizacji, ponieważ składa się z przedstawicieli trzech filarów. Prócz pięciu przedstawicieli ngo, w MRDPP zasiada dwóch radnych Rady Miasta, dwóch urzędników Urzędu Miejskiego oraz dyrektor GCOP. Jednak to organizacje stanowią w niej większość. Stwarza to dużą szansę, by zaznaczyć obecność organizacji pozarządowych w mieście.



Powyższa piramida ma obrazować szeroką wizję dobrze działającego systemu, kanału, przez który przepływają informacje od społeczeństwa do MRDPP. Z kolei zadaniem Rady jest przekazanie sprawy dalej, do Urzędu Miejskiego lub do Rady Miasta.

R. Truś podkreślał, że chciałby zwiększyć rolę i aktywność zespołów branżowych, aby ich kontakt z MRDPP był realny. Rada składa się tylko z 10 osób, które nie znają się na wszystkim, dlatego chciałby, aby zespoły branżowe pomagały, doradzały, zgodnie ze swoim zakresem tematycznym. Dlatego wystosował stałe zaproszenie dla przedstawicieli zespołów branżowych na wszystkie posiedzenia MRDPP. Obecnie trwają prace nad zmianą uchwały Rady Miasta, aby dać możliwość oddolnego tworzenia zespołów branżowych przez organizacje, które faktycznie chcą działać i w takim zakresie, jaki im najbardziej odpowiada, aby nie były tworem sztucznym.

W Gliwicach jest ponad 500 organizacji. Warto, by te zbliżone tematycznie współpracowały ze sobą, a nie konkurowały, wówczas korzyść społeczna będzie największa. Samorządowi trzeba uświadomić, że praca organizacji ważna jest zarówno z punktu widzenia realizacji zadań publicznych, ale także z racji wykonywania ich działań statutowych. Trzeba wypracować model współpracy oparty na dobrej komunikacji, przekazywaniu sobie wiedzy i współdziałaniu. Wiele z tego zależy od woli organizacji.

R. Truś po rozmowach ze społecznikami zauważył, że ich energię i chęć działania często niweczy zetknięcie z administracją publiczną i biurokracją. Takim przykładem jest na przykład odrzucanie ofert z powodu błahych błędów formalnych. Stoją za tym przepisy prawne, których czasem nie da się przeskoczyć. Aneta Lipiec (Stowarzyszenie Animatorów Wszechstronnego Rozwoju Młodzieży, członek MRDPP) zasiadając w komisjach konkursowych nieraz widziała, że błędy formalne popełniane przez organizacje nie są wcale błahy. Wśród nich pojawiają się oferty złożone bez podpisu albo skopiowane ze starej, złej i niepoprawionej oferty, udzielanie niewłaściwych odpowiedzi na pytania, itp. Zachęciła organizacje, by zwróciły się do danego Wydziału, aby dostać informację o błędach formalnych w ich

ofercie i tak unikać ich w przyszłości. Łukasz Gorczyński zwrócił uwagę, że organizacje nie korzystają z możliwości składania ofert wspólnych na realizację zadań publicznych.

Czesław Dudek (Rada Seniorów) ocenił fakt utworzenia MRDPP pozytywnie, a obecność urzędników w składzie pozwala na szybkie rozeznanie, które z postulatów są realne do osiągnięcia. W poprzedniej kadencji zdarzały się postulaty składane przez zespoły branżowe, m.in. od Rady Seniorów i kilka z nich udało się zrealizować. Prosił, aby powiadamiać e-mailem zespoły branżowe o terminach posiedzeń.

Marian Dragon (Fundacja Rytm Gliwice) na pytanie o wiodące ośrodki w Polsce pod względem funkcjonowania rad działalności pożytku publicznego, uzyskał odpowiedź, że są nimi m.in. Dąbrowa Górnicza, Łódź, Elbląg. Z kolei Gliwice są bardzo ciekawe pod kątem istnienia i funkcjonowania zespołów branżowych.

Józef Gogoliński (Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Inwalidów, Ich Opiekunów i Przyjaciół „SON”) wspominał początki istnienia GCOP, kiedy organizacje raczej niechętnie na niego spoglądały, widząc w nim raczej instytucję kontroli wobec organizacji. Dopiero po czasie zorientowali się, że tak nie jest i teraz chętnie korzystają ze szkoleń, spotkań, pomocy doradców, fachowców. Zaapelował, by przedstawiciele organizacji byli także świadomymi obywatelami i zwracali uwagę na to, co się dzieje w ich otoczeniu, a nie ograniczali się tylko do swojej działalności stowarzyszeniowej.

A. Lipiec poprosiła, aby zespoły branżowe/organizacje wysyłały mailem swoje sprawy do MRDPP, a Rada uwzględni je w programie posiedzeń.



Następnie wywiązała się dyskusja na temat zasady pomocniczości, czy Urząd powinien bardziej pomagać organizacjom czy organizacje powinny kłaść nacisk i wskazywać na swoją społeczną użyteczność Urzędowi. Ryszard Müller (Fundacja Zakątek Pokoleń) przedstawił negatywną opinię nt kontaktów z Urzędem Miejskim w Gliwicach jako takim, który nie rozmawia z ludźmi, wie najlepiej, jak coś powinno być zrobione, nie dostrzega problemu, nie zauważa ludzi. Z doświadczeń współpracy z innymi samorządami wynika, że różna jest interpretacja prawa i w innych miastach, mimo tych samych przepisów, daną sprawę udaje się załatwić pozytywnie, podczas gdy u nas się nie da.

A. Lipiec zaproponowała, aby organizacje w przypadku problemów w kontakcie z administracją zwróciły się do MRDPP, w której zasiadają i urzędnicy i radni. Być może w taki sposób szybciej i pozytywnie uda się rozwiązać sprawę. R. Truś dodał, że zapraszanie urzędników na spotkania zespołów branżowych może być takim dobrym polem do dialogu z samorządem.

Urszula Mazurowska (Fundacja Maszkety) chciałaby, aby w internecie było miejsce, w którym są opisane wszystkie procedury związane z załatwianiem sprawy, wraz z podaniem terminów realizacji.
(Niektóre z zadań są opisane w kartach usług publicznych w SEKAP

<https://www.sekap.pl/katalog.seam?trejId=12&actionMethod=urzedy.xhtml%3ApeupAgent.selectTempRej&cid=16184>

M. Dragon zapytał czy istnieje jakaś płaszczyzna współpracy z innymi radami. R. Truś odpowiedział, że owszem, są powołane wojewódzkie rady działalności pożytku publicznego. Jedynie województwo śląskie nie posiada takiej rady, ale już został złożony wniosek o jej powołanie.

Radosław Truś podkreślił jeszcze raz, że chciałby, aby motorem napędowym Rady były zespoły branżowe. Z kolei one miałyby być tworzone w momencie, kiedy zaistnieje potrzeba, przez organizacje, które faktycznie chcą działać oraz by przyjmowały nowe, chętne osoby w dowolnym czasie. Wspólnie powinien zostać wypracowany model zakładający skupienie głównych działań w zespołach branżowych, które pomagają Radzie w artykułowaniu opinii, inicjowaniu wniosków przedstawianych następnie Radzie Miejskiej i w Urzędzie Miejskim. Wyraził nadzieję, że na każdym posiedzeniu będą obecni przedstawiciele zespołów branżowych. Następnie poprosił zgromadzonych o słowo komentarza/pytanie/sugestię. Oto jakie myśli, pytania i opinie się pojawiły:

- Jak ułatwić współdziałanie organizacji z administracją?
- Współpracujmy z MRDPP, żeby miała pozytywne rezultaty.
- Na tym spotkaniu otwarcie i szczerze mówimy o problematycznych kontaktach z Urzędem. Oby działalność MRDPP dobrze wpływała na poprawę tych relacji.
- Czy możemy mieć korzyść ze współpracy z wiodącymi radami pożytku w Polsce?
- Oby Rada wypracowała dobry model działania i zajmowała się tym, czym powinna.
- Żeby leniwi urzędnicy nie zrzucali obowiązków na organizacje pozarządowe.
- Niech zespoły branżowe mają większą elastyczność, np. łatwiejszą drogę oddolnego podziału.
- Dobrze jest wiedzieć, że w mieście istnieje taka Rada, wiadomo do kogo można się zwrócić. Wiedza o swoim mieście jest ważna.
- Oby Rada była prężnie działającym organem.
- Chcemy by przedstawiciel Wydziału Zdrowia przyszedł na spotkanie zespołu branżowego.
- Wszystko co zostało na tym spotkaniu przedstawione jest dobre.

Plan pracy MRDPP na najbliższy czas:

- system organizacji pracy zespołów branżowych,
- system procedur konkursowych i pozakonkursowych (apel o udział przedstawicieli organizacji w komisjach konkursowych),
- doskonalenie modelu współpracy.

Zapraszamy do odwiedzenia strony MRDPP: www.mrdpp.gliwice.pl oraz do kontaktu poprzez e-mail: mrdpp@gcop.gliwice.pl